

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI.

Nowe Miasto Lubawskie, czwartek, 1 lipca 1937 r.

Nr. 75

Najwspanialszą defiladą jaką widziała stolica uczciła Polska Królewskiego Gościa.

WARSZAWA. Kulminacyjnym punktem wczorajszych uroczystości, związanych z pobytami J.K. Mości króla Karola II i ks. Michała w Warszawie, była rewia oddziałów policji oraz pw. na polu Mokotowskim, a następnie wielka defilada w Alei Zwirki i Wigury.

Defilada swą wspaniałością i barwnością przewyższała wszystkie dotychczas oglądane w stolicy.

Doskonała postawa defilujących wojsk wzbudziła zachwyt niezliczonych tłumów publiczności.

Wojska zostały zgrupowane do przeglądu w następujących sztykach: pierwsze dwa rzuty uszykowane do przeglądu składały się z jednostek piechoty w ogólnej sile przekraczającej dywizję. Oprócz tego uszykowane były jednostki artylerii, saperów i łączności, szkoły podchorążych, jednostki zmotoryzowane i pancerne, oraz policja państwowa i jednostki przysposobienia wojskowego. Osobny rzut, ustawiony pod kątem do poprzednich, stanowiła kawaleria w sile jednej dywizji.

Ogółem siły biorące udział w rewii stanowiły więcej niż jedną dywizję piechoty, jedną dywizję kawalerii, jedną dywizję przysp. wojsk. poza tym liczne pozadywizyjne oddziały artylerii, saperów, wojsk zmotoryzowanych i pancernych.

Około godz. 8 na pole Mokotowskie przybyli członkowie świty rumuńskiej, oraz świty polskiej, zajmując miejsca na trybunie głównej.

Generalicja zajęła miejsce po lewej stronie pamiątkowego miejsca, na którym stała laweta z trumną Marszałka Piłsudskiego. Na trybunach zgromadziła się liczna publiczność.

O godz. 7.45 do Łazienek przybył Marszałek Smigły-Rydz. O godz. 7.50 przybył do pałacu Łazienkowskiego Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu wojskowego.

O godz. 8 orszak królewski zajeżdżał na pole Mokotowskie przy dźwiękach hymnu narodowego rumuńskiego. Oddziały wojskowe sprezentowały broń.

Zgromadzona publiczność gromkimi okrzykami „Niech żyje“ witając J.K. Mość. Minister spraw wojskowych gen. Kasprzyci złożył JK Mości raport.

Sztandary pochylały się przed JK. Mością i Panem Prezydentem R.P. J. K. Mość salutował buławą.

O godz. 10.20 rozpoczyna się wielka defilada.

Na przedzie jako dowódca defilujących wojsk jedzie samochodem pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski.

Na kilkanaście metrów przed trybuną królewską gen. Głuchowski wysiada, salutuje szablą, zwraca się w kierunku króla, a następnie sprężystym wojskowym krokiem podchodzi do łoża, gdzie melduje królowi Karolowi rozpoczęcie defilady. Król Karol salutuje buławą. Dowódca defilady generał Głuchowski staje po prawej stronie łoża w postawie „Na baczność“.

Za chwilę nadeciągają pierwsze oddziały. Na przedzie na koniu prowadzi całość gen. Bończa-Uzdowski. Otwiera defiladę grupa szkół podchorążych, piechoty, lotnictwa, saperów i łączności, wojsk sanitarnych.

Wspaniała postawa defilujących robi ogromne wrażenie na zebranej publiczności. Oddziały maszerują sprężystym żołnierskim krokiem. Towarzyszą im gromkie brawa i niemiłkące okrzyki „Niech żyją“.

Zaledwie przeszły szkoły podchorążych nadeciągnęły już od strony Okęcia oddziały piechoty w szyku kolumnowym. Defiladą tej broni trwa długo. Zgórz jedna dywizja piechoty maszeruje w doskonałej postawie przed łożem królewskim.

Bojowe hełmy na głowach, ogorzałe twarze żołnierzy doskonale wyćwiczonego, sprężysty krok i wspaniała postawa wywołuje co chwila wśród tłumu burzę oklasków i okrzyki na cześć armii.

Po różnych innych oddziałach defilowały oddziały lotnictwa oraz łączności i reprezentacja marynarki wojennej.

Na widok granatowych mundurów marynarszy zerwała się burza oklasków publiczności, które specjalnie darzy sympatią naszą morską siłę obronną. Marynarka wojenna zamykała defiladę grupy oddziałów pieszych.

Po policji pieszej i konnej i po licznych oddziałach pw. przedefilowały pułki kawalerii, które prowadził gen. Wieniawa-Długoszewski, również owacyjnie powitany przez publiczność. Długo ciągnęły się na pięknym dobranych koniach jednostki kawalerii polskiej.

Po defiladzie kawalerii nastąpiła krótka przerwa w oczekiwaniu na defiladę powietrzną. Do łoża królewskiego wszedł gen. Rayski i ofiarował królowi Karolowi piękny album ilustrujący dzieje lotnictwa polskiego.

Defilada powietrzna.

Na horyzoncie ukazały się samoloty wojskowe z daleka widoczne jak małe punkciki. Jeszcze chwila, — i już zupełnie wyraźnie słychać warkot motorów kilkuset samolotów, widać jak sprawnie przegrupowują się eskadry samolotów, które lecą kolejno w różnych sztykach. Publiczność z podniesionymi głowami, z wielkim zainteresowaniem śledziła piękne i sprawne ewolucje naszej armii powietrznej.

Po defiladzie sił powietrznych rozpoczyna się defilada wojsk zmotoryzowanych. Publiczność ma możność podziwiania zmotoryzowanych oddziałów piechoty, kawalerii, motocyklistów itd. Dalej defilują samochody pancerne, z których wyglądają groźnie paszercze działa, szybkostrzelnych i lufy karabinów maszynowych. Dalej toczą się z głuchym łoskotem potężne czołgi z wieżycami obrotowymi, mkną szybko małe i zwrotne tankietki. Z kolei defilują oddziały artylerii zmotoryzowanej, poczynając od jednostek przeznaczonych dla obrony przeciwlotniczej aż do jednostek artylerii najcięższej. Zmotoryzowane oddziały saperów oraz wojsk łączności, Czerwonego Krzyża, zamykają 2 i pół godzinną defiladę, jedną z największych, jakie widziała Warszawa.

Król Karol, stojąc salutował przechodzące oddziały buławą.

Zakończenie defilady gen. Głuchowski zameldował królowi Karolowi, który mu podziękował uściskiem dłoni.

Następnie król Karol dłuższą chwilę rozmawiał z Marszałkiem Smigłym Rydzem.

Wkrótce po defiladzie dostojnicy odjechali do ratusza celem wzięcia udziału w śniadaniu, wydanym przez prezydenta m. st. Warszawy St. Starzyńskiego na cześć Dostojnych Gości.

Poselstwo polskie w Bukareszcie zaawansuje do godności ambasady.

Podczas obiadu p. Prezydent wygłosił następujące przemówienie:

Wasza Królewska Mości!

Z najwyższą radością witam Waszą Królewską Mość w stolicy naszego kraju i jestem szczęśliwy, mogąc stwierdzić, że cała Polska podziela tę radość oglądania między nami panującego wielkiego narodu rumuńskiego.

Wizyta Waszej Królewskiej Mości dodaje nowe ogniwo do łańcucha wydarzeń, które od lat świadczą o ścisłości węzłów między naszymi obywatelami krajami. W ciągu ostatnich miesięcy wydarzenia takie stały się częstsze.

Podczas mojego krótkiego pobytu w Rumunii łatwo mogłem sobie zdać sprawę z tego,

do jakiego stopnia sojusz polsko-rumuński nabrał tak wartościowego charakteru uczucia narodowego, jednako głębokiego w obydwu naszych krajach. Widzę w tym szczęśliwą i mocną podstawę dla tej polityki jasnej i lojalnej, która się stała tradycyjną dla Warszawy i Bukaresztu.

Jestem szczęśliwy, że Wasza Królewska Mość podczas obecnego pobytu w Polsce będzie miała sposobność stwierdzić osobiście jak wielkie uczucia naród polski żywi dla Waszej Królewskiej Mości i jego ukrytego chwałą kraju.

Pragnąc dać wyraz tym myślom i uczuciom, mam zamiar podnieść poselstwo Rzeczypospolitej w Bukareszcie do rangi ambasady, mając nadzieję, że znajdzie to zgodę Waszej Królewskiej Mości.

Wznoszę kielich za zdrowie Waszej Królewskiej Mości i domu królewskiego, za pomyślność jego krajów i szczęście narodu rumuńskiego.

Mowy P. Prezydenta R. P. wysłuchali stojąc wszyscy obecni. Po wzniesieniu toastu przez p. Prezydenta R. P. na cześć Króla, orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński.

Odpowiedź króla.

Bezpośrednio po tym król wygłosił następujące przemówienie:

„Ekscelencjo!

Odczuwam głęboką radość z powodu przybycia do stolicy szlachetnego, zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego narodu. Gorąca i wspaniała manifestacja, którą mi okazano, pozwala mi zdać sobie sprawę z uczuć wężów, opartych na powszechnych uczuciach, które stanowią podstawę naszego sojuszu. Podziękowanie moje za piękne słowa powitania, skierowane do mnie przez Waszą Ekszelencję, wykraczają poza ramy tego świętego zebrania i zwracają się również do wielkiego narodu polskiego, który zgotował mi tak serdeczne i entuzjastyczne przyjęcie.

Piękna uroczystość dzisiejsza, która stanowi dalszy ciąg uroczystości wczorajszych, gdy miałem prawdziwe szczęście gościć Waszą Ekszelencję w Rumuni, może tylko przypieczętować i wzmocnić jeszcze bardziej łączącą nas przyjaźń i sojusz.

Muszę przyznać, że nie bez uczucia żywego wzruszenia znajduję się dziś w tym pięknym kraju, którego pełna chwały przeszłość symbolizowała na przestrzeni wieków walkę bez wytchnienia o wolność dla wszystkich i o wszystkie prawa narodowe. „Polonia Restituta“ była aktem wielkiej sprawiedliwości moralnej i wspaniałym potwierdzeniem prawa do egzystencji wszystkich jednostek narodowych. Panie Prezydencie! Serce moje napędlona się radością, iż mogłem urzeczywistnić gorące pragnienie, jakie żywiłem oddawna i złożyć wizytę mojej sojusznicze — Polsce.

Mogę tylko wyrazić moją zgodę na wypowiedziany przez Waszą Ekszelencję zamiar stworzenia ambasady w Bukareszcie i zapewniam Pana, Panie Prezydencie, że myślę o możliwości ustanowienia ambasady rumuńskiej w Warszawie.

Dziękując raz jeszcze Waszej Ekszelencji za serdeczne słowa, Wasza Ekszelencja zechciał skierować do mnie i za wzruszające przyjęcie, jakie mi zgotowano, wznoszę kielich za zdrowie dostojnego Pana Prezydenta, Głowy Państwa Polskiego, jak również za pomyślność i wielkość zaprzyjaźnionej i sprzymierzonej Polski.

Po obiedzie na Zamku Królewskim odbył się wielki raut dla przeszło 600 osób. — Raut ten połączony był z programem muzycznym, wykonanym przez znaną artystkę p. Ewę Bandrowską-Turską.

Koncert odbył się w sali asamblowej. Po koncercie odbył się we wszystkich salach Zamku raut, który przeciągnął się do godziny 23.30 o której nastąpiło pożegnanie w sali audyencyjnej króla Karola i ks. Michała.

Polsko-rumuński sojusz obronny zwrócony przeciw Wschodowi.

WIEDEN. W związku z wizytą króla Karola w Warszawie zamieszcza „N. W. Journal“ obszerny artykuł znanego publicysty Satwino-wa, zaznaczając w pierwszym rzędzie, iż w rzeczywistości jest sojusz polsko-rumuński sojuszem obronnym, zwróconym przeciwko Wschodowi.

Od czasu Piotra Wielkiego, który zainicjował ekspansję rosyjską na Zachód, uwidacznia się misja historyczna Polski i Rumunii w powstrzymaniu kulturalnej i politycznej ekspansji Rosji. Za czasów panowania Katarzyny stała się Polska obiektem zachłanności i zachłanność ta doprowadziła w końcu do rozbiorów, wywołując reakcję Polaków w powstaniu w 1863 r. Taka sama sytuacja panowała w owej epoce i w Rumunii i aż do połowy stulecia ub. była terenem przemarszu wojsk rosyjskich, a nawet polem bitew. Rumunia była jak gdyby piłką, podrzucaną na przestrzeni pomiędzy Moskwą a Konstantynopolem, ulegając kilkakrotnie rozbiorem. To też wrogie nastroje zarówno w Polsce jak i w Rumunii przeciw ciemiężcyłom moskiewskim przeszedł w końcu w obu tych krajach do tradycji pomimo zabiegów rusyfikacyjnych, które zmierzały do narzucenia Polsce i Rumunii kultury bizantyjskiej. Wszystkie te zabiegi rozbiły się o wpływy Rzymu.

Z chwilą wybuchu wojny światowej ożył w Polsce dawny duch kościuszkowski w Legionach Piłsudskiego. Nowe państwo polskie, które powstało na gruzach caratu, zorganizowało natychmiast walkę z Rosją bolszewicką, obwieszając całemu światu, iż tylko po trupie Polski utworzy sobie bolszewizm drogę do rewolucji światowej. Czerwone bandy moskiewskie zniszczyły Besarabie, plondując jeszcze nawet po wsiach Besarabii po przywróceniu porządku przez armię rumuńską.

Rosja nie zrezygnowała jeszcze — jak stwierdza autor — po dzień dzisiejszy z Besarabii, mimo, iż zarówno pod względem historycznym jak i etnograficznym jest Besarabia częścią składową państwa Rumuńskiego i dlatego też Polska i Rumunia muszą w dalszym ciągu trwać w swoim sojuszu obronnym przeciw Moskwie.

Uczczenie P. Prezydenta w Rumunii.

BUKARESZA. Odbyło się tu uroczyste proklamowanie P. Prezydenta na członka honorowego rumuńskiej akademii umiejętności.

Na posiedzenie przybył patriarcha Miron Cristea, głowa rumuńskiego kościoła prawosławnego, który mimo, iż był zajęty pracami zjazdu biskupów, przybył na posiedzenie, aby wyrazić swój głęboki szacunek dla osoby Pana Prezydenta R. P.

Cała prasa rumuńska zamieszcza wiadomość o mianowaniu Pana Prezydenta R. P. członkiem akademii rumuńskiej, podkreślając zaszczyty, jaki spotka tę instytucję, jak również wielkie zasługi naukowe P. Prezydenta.

Dziwna choroba - nadmiar złota.

Szereg krajów przechodzi dziwną chorobę. Jest nią nadmiar kapitałów i nadmiar złota. Jest to więc właściwie choroba przesytu. Jakimi grozi ona komplikacjami? Do najważniejszych należą inflacyjne skutki zbyt dużej obfitości kapitałów, a więc nadmierne rozbudowanie wytwórczości, a zwłaszcza — co jest najbardziej niebezpieczne — spekulacyjne wyrubowanie poziomu cen i kursów giełdowych. Doświadczenie wykazuje, że po okresie takiej iluzorycznej wyjątkowej „prosperity“ następuje katastrofalne załamanie i kryzys, dorównujący pod względem nasilenia i rozmiarów poprzedniemu ożywieniu.

Obawa katastrofy, spowodowanej nadmiarem złota i kapitałów jest najsilniejsza w Stanach Zjednoczonych i w Anglii, choć zdarza się i w innych mniejszych krajach, jak np. w Holandii, Szwecji itp. Czemu przypisać należy, że złoto z całego świata płynie nieprzerwanym strumieniem do wyżej wymienionych centrów finansowych, a przede wszystkim do St. Zjednoczonych i W. Brytanii? — Składa się na to szereg przyczyn. W Stanach Zjednoczonych i W. Brytanii istnieją otwarte rynki złota, to znaczy, że jest ono tam sprzedawane i nabywane bez ograniczeń. Równocześnie ogólna poprawa koniunktury i stabilizacja gospodarki tych krajów sprawia, iż stanowią one wyjątkowo bezpieczne schronienie dla kapitałów całego świata. W związku z tym pozostaje zjawisko „podwartościowości“ waluty amerykańskiej i angielskiej, polegające na tym, że wartość gospodarcza dolara i funta jest w rzeczywistości większa, aniżeli zawartość kruszcza złotego w jednostce momentarnej. Stąd z korzyścią dla wszystkich jest, jeśli wymienianją kruszczo złoty na banknoty dolar. lub funtowe.

Kraje zagrożone „nadmiarem złota“, a więc zarówno Stany Zjednoczone, jak i W.

Bezczelna propaganda „Pucker Ztg.“ na rzecz Niemiec w Polsce.

W Pucku wychodzi po dziś dzień 2 razy tygodniowo piśmko w języku niemieckim „Pucker Zeitung“, redagowane przez niejakiego Fritza Freimanna, a wydawane przez matkę jego Hedwigę Freimannową. Piśmko działa specjalnie w północnej części wybrzeża polskiego, obejmując dawny powiat pucki wraz z miastem Puckiem.

Od pewnego czasu piśmko, w okresie „dobrych“ stosunków polsko-niemieckich, urosło w pierze. Poczęto dodawać co tydzień ilustrację rotograviurową, drukowaną w Berlinie. Ilustracja ta ma na celu stałą propagandę idei hitlerowskiej, podkreśla potęgę Niemiec, stara się wykazać przeciętnemu Kaszubowi dobrobyt i wielkość dzisiejszych Niemiec itd.

„Pucker Zeitung“ za swoją propagandę nielojalną niemieckim odpowiadała niejednokrotnie przed sądem.

Obecnie mamy do zanotowania fakt, który wywołał oburzenie na całym wybrzeżu. W czasie, kiedy na wybrzeżu polskim obowiązują specjalne ustawy, dotyczące pasa granicznego, ośmieliło się „Pucker Ztg.“ z całą perfidią i bezczelnością w dodatku ilustrowanym „Das Leben im Bild“, który, jak wspomniamy, drukowany jest w Berlinie, zamieścić fotografię z odpowiednią obszerną notatką p. t. „Das Landdekmal“. Fotografia przedstawia terytorium państwa polskiego: Pomorze, Poznańskie oraz Górny Śląsk w granicach Rzeszy Niemieckiej. Tę właśnie ilustrację „Pucker Zeitung“ zdołało rozrzucić po całym wybrzeżu.

Pytamy, co by się stało, gdyby identyczna ilustracja zamieściło piśmko polskie, wychodzące w Niemczech i przedstawiłoby Prusy Wschodnie, Pomeranie włączone w obręb państwa polskiego? Nietylko, że odebrano by debity piśmku, ale cała drukarnia zrównałaby została z ziemią.

Sprawą powyższej ilustracji zajął się sąd grodzki w Pucku i na wniosek prokuratora w Gdyni zatwierdził konfiskatę numeru.

Kilka tysięcy robotników sezonowych z Polski będzie mogło wyjechać do Niemiec.

WARSZAWA. Jak się agencja „Iskra“ dowiadyje, doszło do porozumienia między stroną polską a niemiecką w sprawie sprowadzenia w tym roku do Niemiec polskich robotników sezonowych w ilości kilku tysięcy.

Rekrutacja tych robotników w kraju dokonywana będzie przez poszczególne starostwa i rozpocznie się już w najbliższych dniach.

Rekrutacja obejmuje wojew.: łódzkie, kieleckie i krakowskie.

Możność przekazywania oszczędności zarobkowych do kraju została zapewniona jedynie tym robotnikom, którzy zarekrutowani zostaną legalnie na podstawie porozumienia.

Brytania, usiłując walczyć z tym zjawiskiem przy pomocy różnorodnych zarządzeń. Wymienić wśród nich należy posunięcia, zmierzające do „sterylizacji“ zapasów złota, to jest do tego, by złoto przyplływające z zagranicy nie dostawało się na rynek i nie wpływało na wzrost obiegu pieniężnego. Do tej samej grupy zarządzeń należy zaliczyć wszystkie posunięcia administracyjne, zwalczające inflację gospodarczą, a w szczególności nadmierny wzrost cen i kursów giełdowych. Ponadto władze amerykańskie dążą do ścieśnienia rozmiarów akcji kredytowej banków, przez zarządzenia zmuszające je do powiększenia rezerw lokowanych w bankach Rezerwy Federalnej.

Wszystkie te zarządzenia są jednak mało skuteczne, dopóki nie nastąpi zasadnicza zmiana w układzie stosunków na świecie lub też dokąd państwa gromadzące złoto i kapitały nie rozpoczną udzielać kredytów krajom odczuwającym brak tych kapitałów. W kierunku coraz większego nagromadzenia zapasów złota, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych i w Anglii oddziałuje bowiem nieustanny wzrost produkcji złota. Produkcja złota od roku 1929 do r. ub. podniosła się o około 80 proc. z 18,6 milionów uncji na mniej więcej 35 milionów uncji.

Zjawiskiem wysoce niepokojącym we wzroście produkcji złota jest fakt, iż na jedno z pierwszych miejsc wśród producentów złota zaczyna wybijać się Rosja Sowiecka. Podczas bowiem, gdy produkcja Afryki Południowej — zajmującej pierwsze miejsce — podskoczyła z 10,41 mil. uncji w r. 1929 do 11,34 mil. uncji w r. ub., to równocześnie produkcja złota w Sowieckach podniosła się z 1,09 mil uncji do 7,35 mil. uncji. — Sowiety stały się ostatnio czynnikiem sięgającym największy niepokój na światowych rynkach złota, rzucając wielkie masy tego kruszcza na sprzedaż w Anglii i w Stanach Zjednoczonych.

Dalszym czynnikiem, powodującym pojawianie się coraz większych mas złota na rynkach światowych, jest jego stopniowa detezau-

Na wyłączną odpowiedzialność ks. metropolity odbyło się przeniesienie drogi zwłok Marszałka. Znamienne oświadczenie mjr. dr. Kalicińskiego

WARSZAWA. W związku z przeniesieniem trumny Marszałka Piłsudskiego z krypty św. Leonarda na Wawelu mjr. dr. Wiktor Kaliciński, który sprawuje pieczę nad mumifikacją zwłok Marszałka, ogłosił następujące wyjaśnienia na pytania, które z rozmaitych stron były doń kierowane.

Mjr. dr. Kaliciński oświadcza:

Dowiedziawszy się o nieoczekiwanym postanowieniu przeniesienia zwłok, zdając sobie sprawę, jako konserwator ciała Józefa Piłsudskiego z niebezpieczeństwa, jakie mogły powstać, przybyłem do krypty św. Leonarda.

Ciało J. Piłsudskiego spoczywa w dwóch trumnach: zewnętrznej prowizorycznej trumnie metalowej i wewnętrznej — kryształowej. Ta wewnętrzna trumna szklana jest nieumocowana, wobec czego każdy nieostrożny ruch mógł wywołać pęknięcie płyt szklanych, a nawet uszkodzenie ciała odłamkami szkła.

Świerdzam w sposób najbardziej kategoryczny, że nie było żadnego delegata z działu wykonawczego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, a moja obecność wpływała z własnej mej troski, jako balsamatora i konserwatora ciała. O tym, że nie jestem przedstawicielem komitetu wykonawczego uczczenia pamięci Józefa Piłsudskiego, oświadczyłem wszystkim obecnym w krypcie przy przenoszeniu trumny, podkreślając równocześnie, że akt ten dokonuje się wbrew władzom, a jedynie na polecenie i odpowiedzialność ks. metropolity Sapiehy.

O „wilgoci“, o której była mowa w „wyjaśnieniach“ ks. metropolity Sapiehy, oświadcza dr. Kaliciński:

Jeżeli komisja lekarska przez przeszło dwa lata walczyła z wilgocią w krypcie św. Leonarda, doprowadzając mumifikację ciała do stanu najbardziej zadawalającego, to przecież jeszcze nawet przez dłuższy okres czasu sprawując dalszą opiekę, mogła nie obawiać się wilgoci. Zresztą sam fakt przeniesienia trumny dokrypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów nie zwalnia komisji lekarskiej od dalszej, troskliwej opieki aż do ostatecznego złożenia ciała we właściwych trumnach i sarkofagu.

Most załamał się pod ciężarem samochodu. Cudem uniknęły śmierci bawiące się dzieci.

Bydgoszcz. Przez most drewniany przy ul. Młyńskiej w Czersku przejeżdżał samochód ciężarowy firmy Ruszcza wraz z przyczepką, naładowaną ryżem. Most nie wytrzymał ciężaru blisko 10 tonn i załamał się, a samochód wraz z przyczepką wpadł w wyrwę.

W tym czasie, pod mostem bawiła się grupa dzieci która na huk łamiących się belek rozbiegła się na wszystkie strony, ratując w ten sposób życie. Samochód i przyczepka uszkodzone, wypadku w ludziach nie było.

ryzacja. Jeszcze do niedawna prywatni posiadacze złota skrupulatnie strzegli posiadanego kruszcza w obawie przed możliwościami dewaluacji, nie bacząc na to, że nie przynosi on zysków procentowych. Obecnie możliwości obniżenia kursów poszczególnych walut zmniejszyły się, wobec faktycznej stabilizacji na płaszczyźnie międzynarodowej wszystkich główniejszych walut świata. Trzymanie złota opłaca się coraz mniej, zwłaszcza wobec pogłosek o rzekomo zamierzonym sztucznym obniżeniu jego wartości przez „rewaloryzację“ tj. podniesienie kursu walut „podwartościowych“, jak dolara, funta, florena holenderskiego, korony szwedzkiej itp. Stąd prywatni ciulacze złota zaczynają wydobywać je ze skrytek i we wszystkich krajach rzucać na rynki, a złoto drobnymi strumieniami spływa do głównych kanałów, prowadzących do wielkich zbiorników amerykańskiego i angielskiego.

„Kłopoty“ ze złotem spowodowały nawet, iż w prasie międzynarodowej pojawiły się pogłoski o rzekomych projektach „detronizacji“ złota t. j. zarzucenia całkowicie kruszcza złotego, jako podstawy obiegu i miernika wartości pieniądza, a oparcia poszczególnych walut na innych czynnikach, jak np. na potrzebach obrotu gospodarczego. Mimo wszystko przedwczesnym byłoby już obecnie pogłoski te uważać za poważne. Złoto jest bowiem — niezależnie od tego, czy sprawa „kłopoty“, czy „przyjemności“ powszechnie w obiegu międzynarodowym przyjętym miernikiem wartości i dopiero porozumienie wszystkich krajów świata, wprowadzające na miejsce złota inny miernik wartości, mogłoby doprowadzić do „detronizacji“ kruszcza złotego. Na porozumienie takie bynajmniej się nie zanoszą i stąd długo jeszcze Stany Zjednoczone i W. Brytania oraz kilka innych krajów walczyć będzie z dziwną chorobą — nadmiarem złota — a gospodarka światowa jako całość cierpieć będzie z powodu nierównomiernego rozmieszczenia złotego kruszcza.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 30 czerwca 1937 r.

Sroda Emiljanny
Czwartek Teobalda opata
Piątek Naw. NPM.

Stożca: wschód o godz. 3.18 zachód o godz. 19.37

Z miasta i powiatu.

Urlop wypoczynkowy lekarza powiatowego.

Nowe Miasto. W czasie urlopu wypoczynkowego lekarza powiatowego p. doktora Łebkowskiego od dnia 1 lipca br. do 29 lipca br. zastępcą w sprawach urzędowych będzie p. dr. Kamiński (godz. urzędowania tylko w soboty od 10-tej do 12-tej w Starostwie). Leczenie funkcjonariuszów państwowych obejmuje p. dr. Rostówna.

Za Starostę Powiatowego:

(-) Dr. Łebkowski Lekarz Powiatowy.

Obchód Święta Morza.

Nowe Miasto. Tegoroczne obchody „Święta Morza“ odbyły się w całym kraju pod hasłem „dobroć i miłość na morzu“. W naszym mieście odbył się obchód według ustalonego programu. Miasto przybrało w dniu tym odświętny wygląd. Już w dzień poprzedni t.j. w niedzielę domy zostały licznie udekorowane flagami narodowymi. O godz. 19.20 orkiestra przeszła ulicami miasta, następnie Pan Burmistrz dokonał wciągnięcia chorągwi na maszt przed starostwem. Dnia 29. VI. br. na dziedzińcu gimnazjum uformował się pochód org. P.W. i W.F. i towarzyszy miejscowych skład ruszył do kościoła na mszę świętą. Po uroczystym nabożeństwie podczas którego podniosła i okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Ruchniewicz, pochód z orkiestrą na czele udał się przed Starostwo Powiatowe. Tu chór mieszany „Harmonia“ wykonał bardzo udanie pieśń „Hymn Bałtyku“, następnie dr. Komassa wygłosił przemówienie o L.M.K., potrzebach kolonialnych Polski i konieczności dobroczynności na morzu. Przemówienie zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej jej Prezydenta i Marszałka Rydzasmyłgo.

Ogólną uwagę zwracały dwa wozy propagandowe: okręt na samochodzie i dwa kajaki pięknie przybrane na platformie z dziećmi.

Po południu o godz. 3-ciej w parku miejskim odbyła się zabawa, która przy pięknej pogodzie przeciągnęła się do późnego wieczoru.

**Zw. Weteranów Powstań Narod. R. P. 1914-1919
Koło Nowe Miasto Lubawskie.**

W niedzielę, 4 lipca o godz. 13 w Hotelu Centr. w Nowym Mieście Lub. odbędzie się plenarne zebranie tut. Koła. Uprasa się o przybycie wszystkich członków o odebranie dyplomu Weryf. d-h Waltera Kostkowi i Smorawskiego W. Wolka.

Ponadto prosimy druhów o niezwłoczne uregulowanie zaległej dopłaty do weryf. 1,50 zł (którzy jeszcze dotąd nie uzupełnili) oraz uregulowanie zaległych składek czł. — a szczególnie druhowie z okolicy, bezpośrednio w sekretarjacie u d-ha Dudziaka pełniącego tymczasem funkcje skarbnika, lub na miejscu zebrania.

Zarząd.

**Posiedzenie likwidacyjne Obywatelskiego
Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy
Bezrobotnym w Nowym Mieście.**

(Dokończenie).

Całkowita kwota, wydana na zasiłki bezrobotnym wynosi 10.782,55 zł
na przewóz węgla, cukru i mieszanek 665,36 zł
na zakup maki i in. naturalii na Święcone 176,98 zł
tytułem dzierżawy za składnię węgla 53,— zł
zapłacono 50 zł, koszty administr. 3 zł 53,— zł
na dożywianie dzieci w szkole powszech. 60,— zł
Zatem rozchód wynosi 11.737,88 zł
pozostaje niedobór w wysokości 46,69 zł

Prócz wyżej wymienionej gotówki otrzymał Obywatelski Miejski Komitet Zimowej Pomocy Bezrob. od Gł. Komitetu 105.000 kg węgla wartości 2.635,25 zł
a bezpłatnie tyt. Pomocy 60.100 kg za cenę 1.512,75 zł
b) sprzedano bezrob. węgla 31.950 kg „ 798,75 zł
c) oddano do Zarządu Gminnego Nowe Miasto-wieś 10.000 kg „ 250,— zł
d) oddano do Lubawy 1.600 kg „ 40,— zł
e) stwierdzono manko 1.350 „ 33,74 zł
2.635,25 zł

Dalej otrzymano mieszanek kawowo-cukrową w ilości 12 skrzyń po 50 kg razem 600 kg z takowej wydano bezrobotnym bezpl. 594,5 kg a znajduje się na składnicy reszta, tj. 5,5 kg
Wydziłów węgla w czasie akcji było 9, wydan o 8razy po 50 kg, natomiast jeden wydział dla samotnych po 50 kg a żonatych i żyjących rodziny po 100 kg.

Wydziłów mieszanek kaw.-cukrowej było 4, w których otrzymali: samotni po 0,5 kg, mała rodzina 1 kg, średnia 1,5 kg, duża rodzina po 2 kg.

Prócz tych wydziałów wydano na Wielkanoc (Święcone) 167 porcji.

Otrzymało takowe: 11 bezrobotnych samotnych 73 bezrobotnych z małą rodziną, 56 bezrobotnych z średnią rodziną, 27 bezrobotnych z dużą rodziną.

Poszczególne porcje składały się:

- a) dla samotnych 1/4 kg cukru, 1/4 kg słoniny, 1/4 kg kiełbasy i 1 kg maki pszennej,
- b) dla małej rodziny 1/2 kg cukru, 1/2 kg słoniny, 1/2 kg kiełbasy i 1 1/2 kg maki pszennej,
- c) dla średniej rodziny 1/2 kg słoniny, 1/2 kg kiełbasy, 3/4 kg cukru i 2 kg maki pszennej,
- d) dla dużej rodziny 1/2 kg słoniny, 1/2 kg kiełbasy, 1 kg cukru i 2,5 kg maki pszennej.

Odbiór wszystkich naturalii jak również Święconego kwitowali bezrobotni na sporządzonych listach.

Jak poprzednio zaznaczono, wydawano Pomoc Zimową za odpracowaniem. Dopiero w końcu stycznia br. po otrzymaniu zawiadomienia, że należy udzielać takiej bez ządania odpracowania, nie żądano odpracowania. Zarządzenie to podano bezrobotnym do wiadomości z tym, że bezrobotnym, którzy z własnej woli stawac będą do pracy, dopłacać się będzie po 50 groszy za każdy pracowany dzień.

Z przywileju pobierania pomocy zimowej bez odpracowania korzystała też tylko mała garstka bezrobotnych, a mianowicie znani na tutejszym gruncie stali malkontenci.

Prace, które w zamian za udzieloną Pomoc Zimową wykonano, przedstawiają się jak następuje:

- a) ścinanie skarpy w parku miejskim,
- b) odwodnienie parku miejskiego,
- c) przebudowano schody w parku miejskim,
- d) uporządkowanie ulic po zadymkach śnieżnych,
- e) zwózka lodu dla chłodni rzeźni miejskiej,
- f) wyrównanie dziedzińca szkoły powszechnej.

Prócz tego wykonano drobniejsze prace przy naprawie chodników.

Praca trwała dziennie przez 6 godzin, podczas zwózki lodu 4 godz., natomiast w czasie trwania silnych mrozów prace całkiem przerwano. Wypadków wzgl. zachorowań przy pracy nie stwierdzono.

Jak z poprzedniego sprawozdania wynika, akcja niesienia pomocy zim. dotkniętym kłeską bezrobocia oraz ich rodzinom, spełniła swój cel w całości i to dzięki ofiarności miejsc. społeczeństwa, które wszelkimi dotkniętymi kryzysem, w 94 proc. wypełniło przejęty na siebie obowiązek ulżenia doli bezrobotnym. Z zadeklarowanych kwot na sumę 4.479,74 zł wpłynęło do kasy Obywatelskiego Miejsk. Komit. 4 180,15 zł, niedociągnięcie zadekl. kwoty w całości tłumaczy się bowiem wyjazdem kilku ofiarodawców, bądź też wypadkami nieprzewidywanymi, jak choroba etc., w których to wypadkach należało tych ofiarodawców z przejętego obowiązku zwolnić. Nie zanotowano bowiem żadnego wypadku złośliwego niewywiązania się z tego obowiązku.

Wydatnej pomocy udzielił Obywatelski Miejski Komitetowi Pomocy Zimowej Powiatowy Komitet, nie odmawiając nigdy prośbom Miejskiego Komitetu o udzielenie pomocy gotówkowej wzgl. w naturaliach.

Wreszcie akcja niesienia pomocy zimowej bezrobotnym zawiąduje osiągnięcie swego celu w dużej mierze gorliwej, sumiennej i bezinteresownej pracy tak członków Wydziału Wykonawczego jak i poszczególnych komisji, którzy nie szczędząc czasu, trudów i starań, czynili wszystko, by ulżyć doli bezrobotnym i ich rodzinom.

Wydział wykonawczy, w imieniu Obywatelskiego Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym składa na tym miejscu wszystkim, którzy, czy to złożeniem ofiar, czy też bezinteresowną pracą lub w inny sposób przyczynili się do ulżenia doli bezrobotnym, w imieniu tychże, „Serdeczne Bóg Zapłać“.

Obywatelski Miejski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym rozwiązuje się niniejszym, a pozostałe akta i zapasy przekazuje Zarządowi Miejskiemu w osobie Pana Burmistrza Wachowłaska.

Przewodniczący Komitetu Sekretarz Komitetu:
Ks. Dr. Leon Pryba Wachowiak
Proboszcz Burmistrz.

Niebywałe wydarzenie!

Obiegają pogłoski po mieście, a szczególnie u starców i chorych, że w niedzielę, dnia 4 lipca o godz. 4-tej po południu w ogrodzie p. Kowalskiego urzędują Konferencja św. Wincentego a Paulo wielki koncert ogrodowy z doborową muzyką. Różne atrakcje, niespodzianki itd. Cieszą się tak bardzo starcy i chorzy i ubodzy z tej imprezy, bo głównie o nich to chodzi. Zatem pospieszajcie wszyscy drodzy i dołóżcie wasz grosz na ten cel tak zubożni i dorzućcie do ich radości tę iskierkę miłości bliźniego. Zatem pospieszcie tylko wczas ażeby uzyskać miejsce i dotrzeć do tych nieprzewidywanych dziwów. Spełnicie tem samem przykazanie Boże i obowiązek obywatelski.

Z dalszych stron.

Nie widzieli... kolei normalnotorowej.

Na nowym szlaku budującej się kolei Brodnica — Sierpc dokonano ostatnio ułożenia toru aż do Rypina. Równocześnie pobudowano dworzec kolejowy w Rypinie, który przedstawia się bardzo okazale.

Obecnie pociąg-dźwig kładzie dziennie do 1000 mtr. szyn i po ułożonym torze posuwa się naprzód. Przy pracach nad budową kolei zatrudnionych jest około 200 robotników. Tor kolejowy Brodnica-Rypin ukończony zostanie wraz z budynkami stacyjnymi do końca września i w tym czasie odbędzie się poświęcenie nowego szlaku komunikacyjnego.

Niemalą sensacją wywołał przybyły do Rypina pierwszy pociąg. — był to pociąg robotniczy. Wśród mieszkańców Rypina, było wielu takich, a zwłaszcza wśród starych żydów którzy nie widzieli dotychczas kolei normalnotorowej, z podziwem oglądali przybyły pociąg.

**Bandyci w mundurach policji obrabowali
jadących na targ kupców.**

Pod Dębicą dokonano przed kilku dniami napadu rabunkowego na kupców, jadących na targ. Pięciu napastników w mundurach policyjnych przystąpiło do wozu, i poczęli przeprowadzać rewizję. Po ich odejściu okazało się że to byli przebrani bandyci, którzy zrabowali kupcom 300 zł i 5 dolarów.

Obecnie policja aresztowała trzech uczestników napadu. Są to: Władysław Malski, Józef Pietrzyk i Władysław Czaj ze wsi Szkodna. Pozostali dwaj zbiegli na teren powiatu kolbuszowskiego.

Tajemnicza zbrodnia w lesie

OSIE. W sobotę dnia 19 bm. w godzinach przed południowych przypadkowi przechodnie znaleźli na drodze leśnej, w głębi lasów państwowych w okolicy Osia, w obrębie leśnictwa Orlidwór, w pobliżu jeziora dzierżawionego przez p. Rankiewicza z Osia zwłoki stróża tegoż jeziora Alfonsa Gzeli lat 37, kawalera, zamieszkałego w Miedźnie pod Osiami.

Okazało się, iż Gzela został pozbawiony życia postrzałem z fuzji.

Więść dotarłszy do najbliższych osiedli ludzkich, o znalezieniu zwłok stróża jeziora, wywołała zrozumiałe wrażenie.

Na miejsce zbrodni przybyli niebawem władze śledcze.

**Uruchomienie kredytów pod rejestrowy zastaw
plodów rolnych.**

W związku z nadchodzącym terminem uruchomienia kredytów pod rejestrowy zastaw plodów rolnych, Państw. Bank Rolny udzielać będzie wzorem lat ubiegłych również i w Bieżącym sezonie kredytów tego rodzaju na następujących warunkach:

Oprocentowanie tego kredytu wynosić będzie 4 i pół proc. w stosunku rocznym. a koszty blankietów wekslowych ponosić będzie pożyczkobiorca.

Kredyty udzielane będą na pszenicę, żyto, jęczmień owies, rzepak i rzepnik zarówno w snopie, jak i w ziarnie, oraz na grykę, groch, peluszkę, łubin, fasolę, len i konopie — wyłącznie w ziarnie.

Na zboże w snopie kredyt będzie udzielany do maksymalnej wysokości 60 proc. wartości szacunkowej złoza, na zboże omlócone w ziarnie do maksymalnej wysokości 70 proc. wartości (pszenica, żyto, jęczmień, owies, jednak zarówno przy zbożu w snopie, jak i w ziarnie nie więcej na 1 q niż 14.— zł przy żywie, 17.— zł przy pszenicy, 15.— zł przy jęczmieniu i 12.— zł przy owsie. Na groch, peluszkę, łubin, fasolę i grykę do 30 proc. wartości szacunkowej, na rzepak, rzepnik, siemię lniane i konopie do 50 proc. wartości.

Kredyty udzielane będą w ciągu całego okresu gospodarczego z tym, że terminy dla wcześniej udzielonych kredytów lipiec, sierpień, wrzesień) będą zapadać już od grudnia br. a dla później udzielonych nie wcześniej jak w dwa miesiące od daty udzielenia pożyczki. Ostateczny termin zwrotu kredytu nie może przekraczać 30 czerwca 1938 r. z tym, że będzie on spłacany w 6 ratach miesięcznych, i to w 3 pierwszych miesiącach po 20 proc. udzielonego kredytu, w 2 następujących po 15 proc. a w ostatnim miesiącu 10 proc.

Zboże przyjmowane jest pod zastaw po dokonanymspazie t. j. po złożeniu w stogi, względnie po zwiezieniu do stodoł.

Ponadto rolnikom, którzy dotychczas należycie wywiązywali się ze swoich zobowiązań i całkowicie spłacali kredyt rejestrowy z lat ubiegłych, mogą być udzielane zaliczki w wysokości 25 proc. przewidzianych pożyczek. Na podkład wypłacanej zaliczki oprocentowanej również w wysokości 4 i pół proc. w stosunku rocznym, pobierane będą weksle z żyrami, jak przy normalnych kredytach obrotowych.

Przy udzieleniu zaliczki będzie postawiony pożyczkobiorcy termin, do którego zaliczka ma być skanwertowana na kredyt rejestrowy. W razie nieskanwertowania zaliczki w przepisany termin, Bank będzie miał prawo wymagać natychmiastowej spłaty zaliczki i zamiast ulgowego oprocentowania — liczyć będzie 8 proc.

Z kredytów powyższych nie będą dokonywane potrącenia z jakiegokolwiek tytułów z wyjątkiem ewtl. zaległych rat kredytu rejestrowego z roku ubiegłego.

Dla drobnej własności zostały uruchomione kredyty zaliczkowe, które to kredyty będą rozprowadzane za pośrednictwem Spółdzielni Kredytowych i Powiatowych Komunalnych Kas Oszczędności.

Z kredytu zaliczkowego mogą korzystać wyłącznie drobni rolnicy, którzy dają absolutną gwarancję zwrotu. Kwota udzielonego kredytu zaliczkowego nie może w żadnym razie przekraczać zł 2.000,— dla jednego pożyczkobiorcy, przy czym jako norma wysokości zaliczki udzielanej rolnikowi ustala się od 1 q żyta do 14,— zł pszenicy do 17 zł, jęczmienia do 15 zł, owsa do 12 zł, siemienia lnianego do 20 zł, a gryki, strączkowych i siemienia kopnego do wysokości 50 proc. ceny rynkowej.

Kredyty zaliczkowe dla drobnej własności będą oprocentowane 4 proc. w stosunku rocznym i jak przy kredytach rejestrowych, rolnik ponosić będzie koszty blankietów wekslowych.

Na zabezpieczenie kredytu rolnik składać będzie weksel bądź terminowany ostatecznym terminem spłaty kredytu, bądź też nie oterminowany, z deklaracją upoważniająca do wypełnienia wekslu datą płatności oraz normalną deklaracją zobowiązania, dotychczas składaną w formie podania o kredyt.

**Groźba ruchu bezbożniczego
dla Polski.**

POZNAN. W sobotę odbyło się pierwsze posiedzenie popularne międzynarodowego kongresu ku czci Chrystusa króla. Posiedzenie to w obecności wielu wyższych duchownych z księdzem kardynałem Kakowskim na czele zajął marszałek prof. dr. Bembiński.

Pierwszy wykład wygłosił po francusku Ledys z Rzymu, który podał interesujące dane statystyczne dotyczące rozwoju bezbożnictwa.

W r. 1898 na kongresie rosyjskiej partii socjalistycznej w Mińsku było 300 bezbożników, obecnie bolszewicy rządzą w Rosji, częściowo w Meksyku i w Chinach. Narzucają oni swój program z górą 250 milionom ludzi.

Po tym referacie wywiązała się dłuższa dyskusja podczas której przemawiał również protentoriusz Stanowski z Pragi, który złożył kongresowi życzenia w imieniu kardynała Caspara.

Następnie przemawiał gen. Haller, a potem kilka innych mównic.

Ostatni zabral głos O. Urban który mówił o stanie bezbożnictwa w Polsce.

Mównca wykazał, że brak danych statystycznych uniemożliwia zdanie sobie sprawy z ruchu bezbożniczego w Polsce. Tem mniej jest on silny i zagraża nie tylko kościołowi ale i rodzinom.

Popołudniu odbyło się drugie plenarne zebranie, na którym O. kosciewicz Jezuita z Warszawy, mówił o duchowych przyczynach ruchu bezbożniczego.

Do osoby, bawiącego od wczoraj w Poznaniu ks. kard. Verdie z Paryża został przydzielony w charakterze kapelana podczas jego pobytu w Polsce ks. prof. Wojciechowski, w dalszym ciągu przybyli do Poznania na kongres Chrystusa Króla z zagranicy dyrektor Akcji Katolickiej w Rumuni ks. Dauto, ks. dr. Metzger i Salwatorianin O. Paschalis z Berlina, dr. Muenster z Osnabrueck oraz wielu księży słowackich.

Odnaleziono meteoryt pod Ostrzeszowem Polscy badacze dokopali się do niego na głębokości 26 m.

POZNAN. Głośna była przed rokiem sprawa meteorytu pod Ostrzeszowem. Zdawało się, że starania dokładnego określenia miejsca upadku meteorytu nie udały się, tymczasem specjalne Konsorcjum polskie w skład którego weszli: mgr. Kazimierz Banach i Aleksander Prądyński przeprowadziło badania wiertnicze w warstwie ziemi w miejscu domniemanego upadku meteorytu.

Wiercenia te stwierdziły, iż istotnie w tym miejscu meteoryt się znajduje. Objętość otworu wynosi 1.20 m. Od wylotu prowadzi w głąb ziemi kanał wyżłobiony przez meteoryt. Pod warstwą ziemi i spalonego drzewa, oraz stopionego piasku znajduje się na przestrzeni 16 m kwadr. gruba powłoka twarda jak beton.

Meteoryt znajduje się na głębokości 26 metrów i leży w kierunku południowym od wlotu. Wydobyć meteoru napotka na duże trudności.

Ucieczka oficerów sowieckich do Polski.

WARSZAWA. Z pogranicza sowieckiego donoszą, że w związku z wypadkami w Rosji Sowieckiej granicę gólską i łotewską w ub. tygodniu przekroczyło kilku wyższych wojskowych sowieckich.

Przejścia na stronę polską zanotowano w okręgu plockim, w pow. wołyńskim i koło Radoszkowic w pow. wileńskim.

Ziemia jadalna.

Ziemię, których ludzie używają jako pokarmu na Jawie, na Sumatrze, Syjamie Nowej Kaledonii i na Syberii, zawiera krzem glinoką i wodę w różnych proporcjach. Ziemia jadalna występuje pod postacią bezkształtnej tłustej masy, tworzącej w zetknięciu z wodą rodzaj delikatnego miękkiego ciasta.

Mieszkańcy Jawy i Sumatry przygotowują ziemię jadalną w ten sposób, że pozbawiają ją zbędnych obcych ciał, następnie sporządzają rodzaj placuszków, wypiekając je na ogniu.

Uczony M. Fernand kosztował tej potrawy: wrażenie ma być przyjemne; masa ta jest lekko aromatyczna i posiada delikatny smak.

10.000 ludzi w Nowym Jorku zginęło w jednym roku.

Ogłoszone obecnie przez policję nowojorską sprawozdanie za r. 1936 pozwala stwierdzić, że w Nowym Jorku w ub. r. codziennie zdarzył się wypadek morderstwa. Zanotowano więc 364 morderstw, których przyczyną konflikt miłosny był w 82 wypadkach, a w 40 chęć zysku, w 16-tu zemsta. W wielu wypadkach i to nawet najliczniejszych pobudki czynu nie zostały wyświetlone.

Bardzo wielka ilość jest też ludzi, którzy zginęli w Nowym Jorku i liczba ich wynosi 10.798.

Przybycie 500 dzieci polskich z Niemiec.

KATOWICE. We czwartek popołudniu specjalnym pociągami przybyła do Katowic wielka gromada dzieci polskich z Niemiec, które sprowadziło na kolonie letnie Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Dzieci pochodzą przeważnie ze Śląska Opolskiego. Jak wiadomo Tow. Pomocy Dzieciom w Niemczech sprowadza rok rocznie wielką liczbę dzieci ze Śląska Opolskiego, ażeby dać im na ojczyźnej ziemi odpoczynek i możliwość poznania swego kraju. Spędzą one kilka tygodni na koloniach, rozmieszczonych w polsce.

Tego roku miały przybyć 600 dzieci, przybyło jednak tylko 500, ponieważ reszta ze względu na trudności, jakie władze niemieckie robiły, nie mogły przyjechać.

Wycieczkę prowadzi p. Różyński. W piątek dzieci będą podzielone na kilka grup i odjadą do wyznaczonych kolonii.

40.000 Żydów przybywa rocznie w Polsce

Dnia 18 czerwca br. w Instytucie Badań Narodowościowych odbyła się pod przewodnictwem prof. Stefana Szuleca konferencja poświęcona zagadnieniom przyrostu naturalnego ludności żydowskiej w Polsce.

Referat na powyższy temat wygłosił Samuel Fofeson, zastępca naczelnika wydziału statystyki ludności Głównego Urzędu Statystycznego. Referent stwierdził niedostateczny stan rejestracji aktów stanu cywilnego ludności żydowskiej, który powoduje niekompletność danych statystyki urzędowej. Według tej ostatniej liczba urodzeń u żydów wynosi 19 pro mille, zgonów 10 pro mille i przyrostu naturalnego 9 pro mille. Tymczasem analiza danych doprowadza do wniosku, że wszystkie te liczby są niedokładne. W szczególności przyrost naturalny wynosi prawdopodobnie ok. 12 pro mille (40.000 osób rocznie).

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 22. VI.	Bydgoszcz, 22. VI.
Zyto	24.60—25.00	25.00—25.25
Pszonica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	24.00—25.70
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepak	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorzycza	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	—	20.50—21.50
Wyka łatowa	—	19.50—21.00
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 1. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
11.30 Król Karol II w drodze powrotnej do Rumunii
Tr. z uroczyst. pożegnania na dworcu w Krak.
12.03 Dziennik południowy
12.15 Gospodarka — kłopotarka — pogadanka
12.25 Orkiestra rozrywkowa
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Bajki Kiplinga — recytacje dla dzieci
16.15 Chór Pracowników Filharmonii z Lwowa
16.45 Dzień witaminowy — gawęda
17.00 Odpust i kiermasz w Budzawiu tr. przez Wilno
17.30 Popularny koncert orkiestry P. R.
17.50 Poradnik sportowy
18.15 D. c. popularnego koncertu
19.00 Słuchowisko pt. Dzieło jedności i zgody
20.00 Koncert muzyki lekkiej z Poznania
20.45 Dziennik wieczorny
21.05 Muzyka taneczna
21.45 Ostatnie zwycięstwo — fragment z powieści
22.00 Koncert solistów
22.50 Ostatnie wiadom. dziennika i przegląd prasy
23.00 Reportaż z życia
23.15 Muzyka taneczna z płyt

Warszawa — piątek 2. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.03 Dziennik południowy
12.15 Skrzynka rolnicza
12.25 Orkiestra Tadeusza Serebryńskiego ze Lwowa
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Rozmowa z chorymi
16.15 Koncert solistów
16.45 Reportaż Romana Zrębowicza
17.00 Koncert orkiestry Filharmonii Warszawskiej
17.50 Nasze drzewa „Mołzew” — pogadanka
18.10 Orkiestra Marka Webers i soliści — płyty
19.00 Koncert kameralny z Poznania
20.00 Niebieski płaszcz — aud. muzyczno-literacka
20.45 Dziennik wieczorny
21.00 Muzyka lekka i taneczna
21.45 Obrazki rybackie — odczyt
22.00 Szeherazada w wyk. orkiestry P. R.
22.50 Ostatnie wiadom. dziennika i przegląd prasy
23.00 Mur między nami — recytacja
23.15 Muzyka taneczna z płyt

Toruń — czwartek 1. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.15 Plantacja truskawek w pow. kartuskim pog.
13.00 Orkiestry i soliści — płyty
15.00 Z oper Stanisława Moniuszki — płyty
15.35 Poradnik sportowy
15.40 Wiadomości z Pomorza
18.00 W moim ogródeczku I-sza audycja pt. Kwiaty
18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza
23.00 Tańczmy — płyty

Toruń — piątek 2. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.15 Wiadomości gospodarcze
13.00 Filadelfijska orkiestra symfoniczna
15.00 Muzyka po obiedzie — płyty
15.40 Wiadomości z Pomorza
17.00 Koncert orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimńskiego z Ciechocinka
18.00 Bory Tucholskie — odczyt
18.15 Różne marsze — płyty
18.40 Program na jutro
18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza
21.45 Obrazki rybackie — odczyt
23.00 Tańce i piosenki — płyty

 „Pleszewianka”

**Żniwiarki „Cormicka”
Grabie konne**
części zamienne

do wszelkich systemów żniwiarek i kosłówek oryginalne oraz
najlepsze **KOSY „Westfalskie”**
ręcznie kute pod gwarancją

wapno, cement, smołę, papę, dźwigary, gwoździe
okucia i wszelkie inne artykuły budowlane
poleca po wyjątkowo niskich cenach

N. Ewertowski — Nowe Miasto
Telefon 66. Skład żelaza, maszyn roln. i art. budowl. Telefon 66.

Zawsze świeże i aromatyczne

KAKAO BENSNDORP
w oryginalnych paczkach

50 gramów	zł 0,35
100 „	„ 0,60
250 „	„ 1,50

poleca

Fa Stanisław Rost, Nowe Miasto

BILETY WIZYTOWE
wykonuje

Drukarnia B. MIŁOSZEWSKI - Nowemiasto

PIECZATKI
różnego rodzaju

metalowe
mosiężne
i fity.

na zamówienie
najtaniej

B. MIŁOSZEWSKI
Księgarnia
Kolegijska 1/10

Fotografie dla dzieci
przystępujących do I-szej Komunii świętej
wykonuje po cenach przystępnych
i dodaje do 6 fotografii 1 większą

Zakład Fotograficzny
F. Lubowiecki — Nowe Miasto Lub.
Telefon 77. filia Lubawa Telefon 77.

Najwyższej jakości
czekoladę
mleczną i deserową w blokach i tabliczkach

0,5 kg	zł 1,90
200 grm.	„ 0,90
150 grm.	„ 0,75

poleca
F-a STANISŁAW ROST, Nowe Miasto, Rynek.

Prace foto-amatorskie
jak wywołanie filmów
i klisz oraz odbitek
wykonuje fachowo

F. Lubowiecki, Nowe Miasto
Filia LUBAWA.
Również udziela się porad
fachowych bezpłatnie.

Samochód
osobowy do wynajęcia
o każdej porze dnia.

E. ACHELIUS,
Nowe Miasto

ul. Kościuszki 18 (dom p
mec. Domagały) telefon 93

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią od
zaraz do wynajęcia

Sypniewska,
Nowe Miasto Lubawskie
ul. 19 Stycznia.

Poszukuje się od zaraz
**uczciwej
dziewczyny**
umiejącej gotować
Gdzie?
wskaże redakcja „Głosu”

ZAPROSZENIA

UWIADOMIENIA ŚLUBNE
WYKONUJE NAJTANIEJ,
NAJPRZEDZEJ i SOLIDNIE

DRUKARNIA B. MIŁOSZEWSKI NOWE MIASTO
RYNEK 19. TELEFON 59.